

Ferdynand Rymarz

Izba lubelska

Palestra 22/7(247), 124-125

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wymagałyby fachowego ich prowadzenia. Należy też wzmocnić szkolenie zawodowe i położyć nacisk na należyte przygotowanie adwokata do pełnienia zawodu. Mówca przedstawił postulat adwokatury co do udziału adwokatów w postępowaniu przygotowawczym oraz w sprawie kosztów i opłat za II instancję w postępowaniu karnym.

Adw. Z. Niewiara podniósł sprawę wzrostu kosztów paliw i wszelkich usług związanych z konserwacją i eksploatacją samochodu używanego do celów służbowych. Należałoby, zdaniem dyskutanta, postulować podniesienie ryczałtu za przejazd za kwoty 2,80 zł za 1 km do wyższej, albowiem kwota 2,80 zł nie jest obecnie realna.

Po dyskusji rozpatrzono i zatwierdzono sprawozdanie Rady Adwokackiej

oraz uchwalono budżet i udzielono Radzie Adwokackiej absolutorium.

Na koniec zebrania Komisja wnioskowa przedstawiła zgłoszone na Zgromadzeniu Delegatów następujące wnioski i postulaty delegatów:

- 1) Adwokaci Izby kieleckiej solidaryzują się z rezolucjami potępiającymi produkcję broni neutronowej oraz innych broni masowej zagłady.
- 2) Uważają oni, że należy podnosić na wyższy poziom pracę zawodową.
- 3) Uznają za celowe podnoszenie i wzmacnianie autorytetu kierownika zespołu.
- 4) Zobowiązują Radę Adwokacką do podjęcia starań o wyjaśnienie sprawy emerytur (ich podstawy) oraz zasiłków chorobowych adwokatów.

adv. Stanisław Szufel

I z b a l u b e l s k a

Rozwijająca się od szeregu lat żywa współpraca kulturalna i polityczna między miastami Lublinem a Debreczynem (WRL) wzbogaciła się o porozumienie między adwokatami obydwu zaprzyjaźnionych okręgów.

Zawarcie porozumienia poprzedziła wizyta na Węgrzech w październiku ub.r. delegacji Rady Adwokackiej w Lublinie w składzie: dziekan Rady — adv. Jerzy Kiełbowicz, I sekretarz POP — adv. Marek Czapski, członek Rady — adv. Tadeusz Fajks oraz będąca jej następstwem rewizyta w dniach 13—16 kwietnia 1978 r. w Lublinie delegacji Rady Adwokackiej w Debreczynie z dziekanem adv. dr Bagossy Sandorem, sekretarzem WSPR przy Radzie Adwokackiej — adv. dr. Kiss Antalem i wicedziekanem — adv. dr. Csüry Kalmanem.

Węgierskim przyjacielom przygotowano bardzo bogaty i atrakcyjny program pobytu w Polsce. A więc zwiedzanie stolicy i przyjęcie delegacji przez prezesa NRA — adv. dra

Zdzisława Czeszejkę. Następnie krótki pobyt w Kazimierzu n. Wisłą i towarzyskie spotkanie w Domu Wypoczynkowym lubelskiej Palesty. Dalej, zwiedzanie Lublina, pobyt na terenie Obozu Zagłady na Majdanku, spotkanie z wicewojewodą lubelskim i kierownictwem Sądu Wojewódzkiego w Lublinie oraz udział adwokatów węgierskich w specjalnie przygotowanej dla nich rozprawie sądowej. Notabene, węgierscy goście zazdrościli nam nieznanej u nich, pięknej polskiej tradycji występowania na rozprawach w togach, dodających ich zdaniem dostojności i powagi.

Odbyło się także uroczyste spotkanie delegacji węgierskiej z członkami Rady Adwokackiej i wszystkimi kierownikami zespołów adwokackich z terenu Izby. W toku dyskusji węgierscy koledzy poinformowali zebranych o działalności adwokatury węgierskiej, jej pozycji i randze w systemie organów ochrony prawnej, o tajemnicy zawodowej, udziale adwokatów i ich uprawnieniach w postępowaniu przy-

gotowawczym, wreszcie o własnych osiągnięciach w dziedzinie socjalnej.

Szczególne zainteresowanie wzbudziła kwestia tajemnicy zawodowej, bardzo silnie przestrzeganej i ustawowo zagwarantowanej tak w postępowaniu cywilnym, jak i karnym, a także znaczna sfera udziału obrońcy w postępowaniu przygotowawczym. Życzliwą zazdrość zawodową wzbudziła u gospodarzy spotkania informacja, iż węgierscy adwokaci nie mają żadnego problemu z uzyskiwaniem widzeń i kontaktów z tymczasowo aresztowanymi (nawet tuż po zatrzymaniu) czy z przeglądaniem akt dochodzeniowych w razie sporządzenia zażalenia na środek zapobiegawczy.

Koledzy z Debreczyna zwiedzili także nowo oddany do użytku gmach Sądu Rejonowego w Lubartowie oraz zlokalizowany w nim funkcjonalny i dobrze wyposażony lokal miejscowego Zespołu Adwokackiego. Tu podejmowani byli śniadaniem, a następnie w towarzystwie gościnnych adwokatów lubartowskich zwiedzili Muzeum Malarstwa w Kozłówe, stary park i pałac, będący do II wojny światowej rezydencją zasłużonej dla kraju rodziny Zamoyskich. Spotkano tu liczne w naszym kraju i historii ślady wzajemnych związków i kontaktów polsko-węgierskich. Otóż wśród licznych obrazów były także dzieła malarzy węgierskich, a na jednym z nich portretowaną osobą była księżniczka Gryzelda Batorówna, bratanica króla polskiego Stefana Bato-

rego, będąca żoną wielkiego polskiego męża stanu — Jana Zamoyskiego, kanclerza wielkiego koronnego.

Był także specjalnie zorganizowany dla węgierskich przyjaciół koncert świetnego Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Miłą wizytę zakończyło podpisanie w dniu 15 kwietnia br. przez dzielników obu zaprzyjaźnionych Izb Adwokackich porozumienia o współpracy obejmującej: wzajemną wymianę doświadczeń, wymianę publikacji naukowych zwłaszcza z zakresu problematyki zawodu adwokackiego, udziału wzajemnych przedstawicieli w okresowych zgromadzeniach Izb, sympozjach i sesjach naukowych, wreszcie pogłębienie osobistych kontaktów i przyjaźni przez wymianę miejsc wczasowych we własnych obiektach wypoczynkowych obu Izb. Duże zainteresowanie adwokatów lubelskich wzbudziła możliwość wypoczynku w atrakcyjnej węgierskiej miejscowości uzdrowiskowej Miszkolcu-Tapolcu w zamian za analogiczny pobyt kolegów węgierskich w Kazimierzu n. Wisłą.

Znane powiedzenie: „Polak, Węgier dwa bratanki...”, wobec zaniku tradycji szermierczej, sprawdziło się zwłaszcza w drugiej części tego powiedzonka, toteż przy lampce dobrego węgierskiego wina, przy serdecznych, ożywionych dyskusjach, zawiązały się liczne osobiste kontakty i przyjaźnie.

adv. Ferdynand Rymarz

I z b a ł ó d z k a

1. Sympozjum z zakresu prawa karnego dla aplikantów adwokackich w Bąkowej Górze koło Sulejowa. W dniach 22—26 lutego br. odbyło się w Bąkowej Górze koło Sulejowa seminarium z zakresu prawa karnego dla aplikantów adwokackich Izb: łódzkiej, płockiej i radomskiej. Była to

pierwsza tego typu impreza, mająca charakter sympozjum. Jej organizacja spoczywała w rękach komitetu organizacyjnego aplikantów Izby łódzkiej. W szkoleniu wzięło udział dwudziestu pięciu aplikantów trzech Izb. Opiekunem szkolenia był adv. T. Brodniewicz, członek Rady Adwokackiej w Łodzi. Na sympozjum przybyli m.in.